

We Lwowie dnia 3. września 1909.

Aleg 475

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku
w Czernichowie za rok szkolny 1908/9.

WYSOKI SEJMIE!

Odwołując się do szczegółów zawartych w sprawozdaniu Dyrekcyi o szkole, które tutaj jako osobny alegat załączamy, podnosimy kilka najważniejszych momentów, świadczących, że krajowa szkoła w Czernichowie w ubiegłym roku szkolnym zdołała wykazać również jak w latach poprzednich dodatnie rezultaty z nauki, natomiast co do sprawowania się uczniów, zauważyć można było w ubiegłym roku szkolnym pewne objawy mniej zadowalniające. Wprawdzie do wiadomości Wydziału krajowego nie doszło żadne większe przekroczenie świadczące o rozluźnieniu karności w szkole, gdyż wydalenie jednego ucznia za obrazę nauczyciela jakkolwiek niewątpliwie spowodowane zostało wysoce karygodnem zachowaniem się jego, przecież jak dochodzenia wykazały stało się to i nie bez winy samego nauczyciela — pomimo to Wydział krajowy baczniejszą zwróci uwagę na to ażeby tego rodzaju objawy zostały odrazu usunięte.

Na rok szkolny 1908/9 zapisało się do szkoły na rok I-szy 20 uczniów, w tej liczbie 8-miu przyjętych zostało na podstawie egzaminu wstępnego. Wszyscy nowo przyjęci uczniowie mieli świadectwa z ukończenia przynajmniej czterech klas szkół średnich. Ponieważ na II roku było zapisanych również 20-tu uczniów a na III roku 22, przeto ogólna frekwencya w tym roku dosięgła cyfry 62 uczniów, najwyższej jaką internat Czernichowski pomieścić może.

Roczne egzamina wypadły dobrze, najlepiej na roku III-cim, po ukończeniu którego 21 kandydatów zasiadło do głównego egzaminu, z tych 10-ciu zdało egzamin z odznaczeniem, 11-tu zaś z postępem dobrym.

Z ulepszeń wprowadzonych w ostatnim roku w programie nauk, podnieść należy zmianę wprowadzoną przez Dyrekcyę w wykonywaniu praktycznych zajęć na folwarku przez uczniów III roku, które odtąd systematycznie i planowo wykonywane nie wątpliwie korzystnie się okażą.

Jedno wolne miejsce funduszowe jakie było do rozporządzenia w roku szkolnym 1908/9 nadaliśmy Kazimierzowi Paleologowi uczniowi I. roku. W preli-minarzu szkoły na rok przyszły postanowił Wydział krajowy na razie nie powiększać jeszcze liczby miejsc funduszowych, jakkolwiek był do tego upoważniony uchwałą Wysokiego Sejmu. Na przyszłość jednak niezawodnie będzie musiał z tej uchwały skorzystać, gdyż liczba zgłaszających się kandydatów na miejsca funduszowe z każdym rokiem wzrasta, pomimo, że nie ogłaszamy konkursu na nie. Przekona-liśmy się przytem, że stan uczniów pochodzących z Galicyi da się podnieść w szkole Czernichowskiej przede wszystkim przez odpowiednią ilość miejsc funduszowych, gdyż uczniów pochodzących ze sfer majątniejszych Galicya nigdy niedostarczała tej szkole.

W składzie grona nauczycielskiego szkoły Czernichowskiej zaszły w ciągu ubiegłego roku szkolnego znaczne zmiany. Niewątpliwie, że zmiany w personalu nauczycielskim podczas roku szkolnego nie mogą być korzystne dla ciągłości nauk i wyczerpania przedmiotów określonych planem naukowym, niestety z konieczności musiały zajść w tym roku w szkole Czernichowskiej.

Zamianowany z początkiem roku szkolnego nauczycielem hodowli p. Henryk Rozwadowski, zaledwie przez kilka miesięcy sprawował te obowiązki. Skutkiem złego stanu zdrowia, a następnie w zamiarze otrzymania posady przy c. k. Seminarium nauczycielskiem zwrócił się do nas z prośbą o udzielenie mu kilkumiesięcznego bezpłatnego urlopu. Załatwiając prośbę tę przychylnie zmuszeni byliśmy począwszy od letniego półroczia powierzyć wykłady hodowli w zastępstwie p. Zygmunta Moczarskiemu. Skoro zaś obecnie zawiadomił nas p. Rozwadowski, że z posady nauczyciela hodowli w szkole Czernichowskiej rezygnuje, zamianowaliśmy wspomnianego wyżej p. Moczarskiego prowizorycznie nauczycielem tego przedmiotu w Czernichowie.

Nauczyciel rolnictwa Dr. Stefan Surzycki powołany w maju b. r. na profesora Studium rolniczego w Krakowie, opuścił szkołę Czernichowską. Do końca roku szkolnego zarządziliśmy zastępstwo do przedmiotów wykładanych przez Dr. Surzyckiego, powierzając te wykłady Dr. Staniszkisowi asystentowi Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jednocześnie rozpisaliśmy konkurs celem obsadzenia katedry rolnictwa w kraj. szkole Czernichowskiej począwszy od nowego roku szkolnego. Konkurs ten do obecnej chwili nie został jeszcze rozstrzygnięty.

Wreszcie zmuszeni byliśmy w ciągu półroczia letniego, zgodnie z opinią wyrażoną przez Kuratoryę szkoły, udzielić nauczycielowi Wojciechowskiemu urlopu aż do końca roku szkolnego powierzając w zastępstwie wykłady przedmiotów udzielanych w szkole przez tego nauczyciela: Dr. Surzyckiemu i Dr. Kumanieckiemu z Krakowa.

Z końcem roku szkolnego z dniem 31. lipca przenieśliśmy z urzędu w stały stan spoczynku Dr. Ludwika Birkenmajera nauczyciela matematyki i fizyki oraz p. Mikołaja Wojciechowskiego nauczyciela ekonomii społecznej organizacyi i administracyi.

Dr. Birkenmajerowi, który wysłużył 31 lat jako nauczyciel w szkole Czernichowskiej, przyznaliśmy przy spensjonowaniu go pełną emeryturę w kwocie 5.700 koron, wyrażając mu przytem uznanie za długoletnią pracę nauczycielską w szkole.

Natomiast p. Wojciechowskiemu, który w służbie krajowej pozostawał od 1-go maja 1886 r. mogliśmy zarachować do emerytury tylko 23 lata zatem 79% obecnych jego poborów tj. 4.108 koron.

Po ustąpieniu Dr. Birkenmajera postanowiliśmy posady nauczyciela fizyki i matematyki w Czernichowie nie obsadzać, lecz rozdzielić te przedmioty między trzech profesorów wykładających pokrewne działy naukowe. Ekonomię zaś społeczną organizację i administrację wykładaną dotychczas przez p. Wojciechowskiego, powierzyliśmy prowizorycznie począwszy od nowego roku szkolnego, p. Bolesławowi Rugiewiczowi ukończonemu agronomowi i długoletniemu administratorowi większych majątków w Galicyi, w Królestwie i w prowincjach zabranych, znanemu z licznych prac w czasopismach rolniczych. P. Rugiewiczowi, jako nauczycielowi administracyi, przydzieliliśmy nadto rachunkowość gospodarczą i statystykę, przedmioty wykładane dotąd przez Dr. Surzyckiego, oraz przyznaliśmy mu pewien udział w zarządzie folwarku Czernichowskiego.

Stosując się do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 31-go października 1908 r. Wydział krajowy wziął pod rozagę sprawę podwyższenia poborów personalu zakładowego w Czernichowie i przedkłada w tej mierze Wysokiemu Sejmowi następujące wnioski: aby prefektom internatu obok dotychczasowych poborów przyznać dodatek aktywalny o rocznych 240 koronach, pisarzowi zaś Dyrekcyi podnieść roczną płacę z 1 200 na 1 400 koron.

Nadto wstawił Wydział krajowy do preliminarza na rok 1910 dla nieetatowego lekarza zakładowego wyższą płacę roczną o 200 koron t. j. z 1000 K na 1.200 koron uważając za wskazane zrównać jego pobory, z poborami lekarzy okręgowych. Ogrodnikowi zaś zakładowemu przyznał dodatki pięcioletnie po 100 K rocznie.

Z ważniejszych nadzwyczajnych pozycyi wydatkowych, które wstawiliśmy do preliminarza szkoły na rok 1910. podnosimy na tem miejscu konieczną potrzebę następujących wydatków.

Przedewszystkiem zachodzi pilna potrzeba postawienia jeszcze w tym roku nowego pieca centralnego do ogrzewania budynku internatowego. W ubiegłej zimie opalenie kilku pokoi było niemożliwe skutkiem wadliwego funkcjonowania starego pieca. Według oferty przedłożonej przez firmę instalacyjną L. Nitsch i Spka, koszt postawienia nowego pieca o dwóch kotłach wynosić będzie 6.654 kor., ponieważ jednak posiadamy z lat ubiegłych zaoszczędzony kredyt na opale, który na ten cel zużyty zostanie, przeto tylko resztę t. j. 5000 kor. wstawiliśmy do preliminarza w Rubr. V tej wydatków szkolnych. Na razie pozostawione zostaną stare ogrzewalniki żeberkowe w tych ubikacjach, w których istnieją, gdyby się jednak w ciągu zimy okazało, że pomimo zmiany pieca ogrzewanie sal internatowych nie jest jeszcze zadawalniające, wówczas będziemy zmuszeni zdecydować się na zaprowadzenie wszędzie radiatorów, kosztem około 4.500 kor., a wydatek potrzebny wstawimy do preliminarza szkoły na r. 1911.

Niemniej okazało się potrzebnem w pięciu salach sypialnych internatu i w czterech pokojach profesorskich w „kamienicy“ wstawić nowe twarde podłogi, dać polepę na tym budynku i wyszarować ją. Ogólny koszt tych robót wynosić będzie około 4.500 kor. Wreszcie rów otwarty przechodzący przez park, do którego ściekają wszystkie nieczystości z Zakładu, musi być ze względów higienicznych zasklepiiony i zaopatrzony betonowym przepustem. Koszt tych robót wynosić będzie 1245 koron.

Mieszkanie, które zajmował dotychczas Dr. Birkenmajer, poleciliśmy Dyrekcyi odrestaurować i urządzić z niego dwa mniejsze pomieszkania dla prefektów. Z tego powodu koszt najmu pomieszczeń obniży się o 400 koron rocznie począwszy od nowego roku szkolnego.

Folwark.

Zeszłoroczne klęski elementarne wpłynęły również niekorzystnie na zbiór płodów rolnych z folwarku czernichowskiego, lecz jakkolwiek dochód z tego powodu okazał się w tej pozycyi mniejszym od preliminarzowego, to jednak ogólne zamknięcie rachunkowe za rok 1908 okazało się korzystniejszym dla funduszu krajowego o 603 korony, gdyż inne źródła przyniosły wyższe dochody od preliminarzowanych.

Gospodarstwo folwarczne w Czernichowie potrzebować będzie w r. 1910 kilku większych wkładów i z tego powodu preliminarz na rok przyszły wykazuje niedobór w kwocie 6.330 kor. pomimo zwiększonych o 1.500 kor. dochodów. Okazało się koniecznem wstawić kredyt nadzwyczajny na zakupno pary koni 1000 kor., na przebudowę pieca wapiennego 4.000 kor. i na koszt budowy domku dla gajowego 2.900 koron.

Przed dwoma laty zamknęliśmy piec wapienny, gdyż koszt naprawy jego po zawaleniu w stosunku do spodziewanych dochodów z dzierżawy, były tak znaczne, że się nie opłacało prowadzić tego przedsięwzięcia. Obecnie Dyrekcyja zapewniła, że z chwilą gruntowego odrestaurowania pieca otrzyma taki czynsz dzierżawny, że koszt naprawy pokryte zostaną w ciągu trzech do czterech lat. Zwłaszcza skoro na Wiśle urządzony zostanie prom na linie, dochód z pieca łatwo podnieść się może w dwójnasób i dojść do kwoty nawet 2000 koron rocznie. Tymczasem potrzebny jest znaczniejszy jednorazowy wydatek na naprawę pieca obliczony przez Dyrekcyę na kwotę przeszło 5000 koron. Ponieważ jednak posiadamy na ten cel kredyt pozostały z lat poprzednich w wysokości 1.080 koron, przeto do preliminarza wstawiliśmy resztę t. j. 4000 koron.

Wreszcie okazała się potrzeba postawienia domku dla gajowego w obrębie lasu czernichowskiego. Wobec stale podnoszącego się z roku na rok dochodu z lasu i potrzeby baczniejszego dopilnowywania drzewostanów i materiału znajdującego się w lesie, budowa domku dla gajowego jest bardzo potrzebną. Dyrekcyja przedłożyła kosztorys tej budowy na kwotę 3.500 koron, ponieważ jednak materiał drzewny może być dostarczony z lasu, przeto w gotówce potrzebna jest na ten cel kwota tylko 2.900 kor., którą wstawiliśmy do preliminarza folwarku.

Na podstawie tego sprawozdania raczy Wysoki Sejm uchwalić:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
2. Sejm przyznaje prefektom internatu w kraj. szkole czernichowskiej dla każdego dodatek aktywalny w wysokości 240 koron rocznie.
3. Sejm znosi dotychczasowy a ustanawia następujący etat dla pisarza Dyrekcji w Czernichowie: roczną płacę 1400 koron oraz prawo do poboru pięciu dodatków pięcioletnich każdy po 120 koron rocznie.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomeryi wraz
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

St. Badeni, w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Tadeusz Pilat, w. r.

Członek Wydziału kraj.

L. 775.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej szkoły rolniczej w Czernichowie
za rok szkolny 1908/09.

Na rok szkolny 1908/09 zgłoszeń było 136 z tego 50 kandydatów posiadało potrzebne kwalifikacje. Ponieważ na roku I-szym było jedno miejsce zajęte przez repetenta, na rok II zapisanych było uczniów 20 a na rok III uczniów 22, więc możliwem było przyjęcie tylko 19 kandydatów na rok I. Dalszy przebieg zmian w ilości uczniów znajduje się w rozdziale pt. frekwencya uczniów.

Program szkolny nie doznał żadnych zmian. Uwzględniając jedynie potrzebę zwrócenia silniejszej niż dotąd uwagi na praktyczne zajęcia uczniów, wprowadzono tylko tę innowację, że w razie wykonywania jakiejś pracy na folwarku, której uczniowie nie mogliby widzieć i zapoznać się z nią w innych godzinach, przekładano wykłady na godziny zajęć praktycznych i odwrotnie. Zapoznavanie uczniów roku III z biegiem czynności na folwarku czernichowskim przez wyznaczanie dwutygodniowej służby praktykantów dla każdego z uczniów roku III okazuje się zarządzeniem odpowiedniem i przynoszącem korzyść naukową.

Dwutygodniowe zajęcia praktyczne polegają na tem, że około godziny 4^{1/2}, po obiedzie dwóch wyznaczonych uczniów roku III pod kierunkiem zarządcy folwarku obchodzi wszelkie roboty, dokonywane na folwarku i obejściu folwarcznem, uczą się robić notatki gospodarcze oraz prowadzenia ksiąg gospodarskich a po tygodniu jeden zestawia raport tygodniowy o dokonanych na folwarku czynnościach. Raport taki przedkładany bywa dyrektorowi oraz ma służyć profesorowi zarządu gospodarskiego jako substrat przy ćwiczeniach z administracyi.

Wobec 38 tygodni w roku, a 22 uczniów, jak w roku szkolnym 1908/9, 10 uczniów było przy zajęciach praktycznych 4-krotnie i napisało tyleż raportów, pozostałych 12 było w praktyce tylko 3-krotnie i pisało raporta tylko 3 razy. Tak liczny jednak rok III zdarza się co najwyżej tylko dwukrotnie w ciągu lat 10.

Skutkiem przerw w obsadzeniu posady profesora hodowli zwierząt, dalej 10-tygodniowego urlopu, udzielonego prof. M. Wojciechowskiemu i ustąpienia z posady prof. dr. S. Surzyckiego z dniem 31 maja br., nauka hodowli zwierząt, rolnictwa i administracyi nie mogły być na roku III wyczerpane w zakresie dotychczas praktykowanym. Nauka rolnictwa i hodowli na roku II, niewyczerpana z tych samych powodów, uzupełniona będzie w roku przyszłym.

Pilność uczniów na ogół nie była gorszą niż w latach poprzednich. Uczniowie roku III dawali, jak zazwyczaj pod tym względem najlepszy przykład, rok II był najwięcej opieszalszym a na roku I przygotowanie uczniów odbiło się na ich postępach w 3/4 częściach roku dosyć ujemnie, pod koniec roku większe przykładanie się do nauk ze strony uczniów i częste repetycje z całości nauki, ułatwione przez małą ilość uczniów, dały rezultaty nadspodziewanie dobre, bo wszyscy uczniowie roku I otrzymali przejście na rok II.

Zachowanie się uczniów szczególnie I i II roku, a z pośród III roku, niektórych, było w ubiegłym roku o wiele więcej pozostawiającym do życzenia niż w kilku poprzednich latach. Przyczyna tego faktu leży, zdaniem mojem, w dwóch źródłach. Pierwszem jest przychodzenie do szkoły tutejszej w znaczniejszej ilości w ostatnich latach, młodzieży źle wychowanej. Dopóki na 20 nowo przybyłych zdarzał się jeden lub dwóch czy trzech niewychowanych, poprawa następowała szybko i po dwóch do trzech miesiącach, nowoprzybyły dostrajał się

do zbyt przeważnego otoczenia. W ostatnich latach stosunek ten zmienił się bardzo na niekorzyść a choć nie doszło do tego, aby gorsza miejscowość narzuciła złe obyczaje większości dobrej, to jednak, jak zazwyczaj złe pojęta młodzieńcza solidarność przez długi czas stawiała przeszkodę w ukróceniu złego. Drugim źródłem złego był prąd wśród młodzieży, skądinąd najszlachetniejszej i najlepszym owianej duchem, prąd z zewnątrz przychodzący, nabytek niezdrowy lat ostatnich, objawiający się niemal w zupełnej obojętności na złe a wychodzący z mylnego, nawet zgubnego stanowiska, że wszelka krytyka złego jest naruszeniem ba! nawet karygodnem naruszeniem wolności bliźniego. Rok szkolny 1908/9 był co do zachowywania się pod tym względem najgorszym za ostatnich lat dziesięć. Usiłowaniom władz internatowych a w znacznej części i usiłowaniom najlepszych elementów wśród uczniów roku III-go, udało się ten nad wyraz przykry objaw bezkulturalności, jeżeli nie usunąć doszczętnie, to przynajmniej pod koniec roku szkolnego doprowadzić do minimum. Najbliższa przyszłość okaże, czy ta zmiana na dobre zdołała zapuścić silniejsze korzenie.

K u r a t o r y a s z k o ł y .

1. Antoni hr. Wodzicki, o. k. tajny radca, marszałek powiatu ohrzanowskiego, poseł na Sejm krajowy, właściciel dóbr, prezes kuratorji szkoły;
 2. Dr. Adam Fedorowicz, o. k. radca dworu, delegat o. k. Namiestnictwa w Krakowie, o. k. podkomorzy, właściciel dóbr, członek kuratorji szkoły;
 3. Dr. Witold Milieski, właściciel dóbr, członek Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego i członek Wydziału Rady pow. krakowskiej, członek kuratorji szkoły;
 4. Stanisław hr. Badeni, właściciel dóbr, zastępca członka kuratorji szkoły;
 5. Jan Feliks Sikorski, dyrektor szkoły, członek referent (patrz grono nauczycielskie);
- Jan Skalski, kasyer Rady pow. krak., sekretarz kuratorji szkoły.

G r o n o n a u c z y c i e l s k i e .

Dyrektor.

1. Jan Feliks Sikorski, dypl. agronom, b. asystent i docent krajowej wyższej szkoły roln. w Dublanach, członek referent kuratorji szkoły, członek Rady pow. krak., nauczyciel chemii rolnej i rolnictwa, zawiadowca muzeum i pracowni rolniczej, przewodniczący grona nauczycielskiego, przełożony internatu i zakładów krajowych w Czernichowie, udzielał nauki w 7 godzinach tygodniowo w półroczu zimowem, a w 6 godzinach w letniem.

Profesorowie.

2. Ks. Władysław Jelonek, kapelan i katecheta, kanonik eksp., nauczyciel religii i języka polskiego, prefekt internatu szkolnego, zawiadowca kaplicy zakładowej i biblioteki szkolnej, udzielał nauki w 9 godzinach tygodniowo w półroczu zimowem i letniem.
3. Ludwik Birkenmajer, Dr. fil., członek korespondent Akademii Umiejętności w Krakowie, członek o. k. komisji fizyograficznej, nadzw. profesor o. k. Uniwersytetu krak., nauczyciel matematyki i fizyki wraz z meteorologią i klimatologią, zawiadowca gabinetu fizycznego i miejscowej stacyi meteorologicznej, udzielał nauki w 11 godzinach tygodniowo w półroczu zimowem a w 9 w letniem.

4. Konrad Kuhl, inżynier architekt, b. asystent c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie i c. k. szkoły realnej we Lwowie, nauczyciel rysunków, budownictwa wiejskiego, melioracji, miernictwa i mechaniki rolniczej, zawiadowca muzeum mechaniki i budownictwa wiejskiego, udzielał nauki w 10 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym i letnim.

5. Leon Nowakowski, dr. fil., b. nauczyciel rząd. szkół średnich w Król. Polskim, b. kierownik szkoły technicznej w Lublinie, nauczyciel botaniki, zoologii, mineralogii i geologii, zawiadowca zbiorów przyrodniczych i ogrodu botanicznego szkolnego, udzielał nauki w 8 godzinach w półroczu zimowym a w 10 w letnim.

6. Mikołaj Wojciechowski, b. kierownik kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, nauczyciel administracji i organizacji gospodarstw oraz ekonomii społecznej, udzielał nauki w 11 godzinach w półroczu zimowym a w 9 w letnim.

7. Leszek Dziama, dr. fil., b. suplent c. k. gimn. Franciszka Józefa we Lwowie i św. Jacka w Krakowie, nauczyciel języka polskiego, niemieckiego, historii i geografii, zawiadowca zbiorów geograficznych, udzielał nauki w 15 godz. tygodniowo w półroczu zimowym, a w 12 w letnim.

8. Stefan Surzycki, dr. fil., nauczyciel rolnictwa, rachunkowości i statystyki rolniczej, zawiadujący ogrodem demonstracyjnym dla uczniów, udzielał nauki w 9 godzinach w półroczu zimowym a w 12 w letnim*).

9. Józef Zawadzki, dypl. agronom i inżynier technologii, b. kierownik stacji dośw. cukr. w Kutnie, b. inspektor rolniczy przy Komitecie Towarz. roln. krakowskiego i b. asystent stacji roln. dośw. przy c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim, nauczyciel chemii i technologii roln. kierownik laboratorium chemicznego i technologicznego, udzielał nauki w 8 godzinach w półroczu zimowym a w 11 letnim.

10. Henryk Rogala Rozwadowski, b. kierownik niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy i Miłocinie, nauczał anatomii i fizjologii zwierząt domowych, hodowli, mleczarstwa i rybactwa, udzielał nauki w 11 godzinach tygodniowo w półroczu zimowym.

Docenci.

11. Stanisław Remin, zarządca lasów hr. Tenczyńskiego, nauczyciel encyklopedyi leśnictwa, zawiadowca zbiorów dla nauki leśnictwa i administrator gospodarstwa lasowego w Czernichowie, udzielał nauki w 3. godzinach tygodniowo w półroczu letnim.

12. Kazimierz Rutkowski, Dr. med. c. k. weterynarz powiatowy, nauczyciel weterynaryi, udzielał nauki w 2 godzinach tygodniowo przez obydwa półrocza.

13. Gustaw Malinowski, Dr. medycyny, lekarz zakładowy, nauczyciel higieny i nauki pomocy w nagłych wypadkach, udzielał nauki w 1 godz. tygodniowo w półroczu letnim.

14. Stefan Surzycki, Dr. fil. prof. c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego, b. profesor szkoły rolniczej w Czernichowie, udzielał nauki administracji i organizacji gospodarstw oraz rachunkowości rolniczej w 6 godzinach tygodniowo, począwszy od 1. czerwca 1909 r.

15. Kazimierz Kumaniecki, Dr. praw, dyrektor biura pośrednictwa pracy w Krakowie, udzielał nauki ekonomii w 2 godzinach tygodniowo, począwszy od 1. czerwca 1909 r.

16. Witold Staniszkis, kandydat nauk przyrodniczych uniwersytetu warszawskiego u. agronom, b. asystent stacji dośw. roln. w Krakowie, był asystent chemii roln. przy c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim i b. asystent przy katedrze fizjologii roślin przy c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim, udzielał nauki rolnictwa w 7 godzinach tygodniowo począwszy od 1. czerwca 1909 r.

17. Zygmunt Moczarski, dypl. lekarz medycyny Uniwersytetu warszawskiego, u. agronom, b. asystent przy katedrze rolnictwa w kraj. akademii rolniczej w Dublanach, b. asystent kraj. stacji dośw. botaniczno-rolniczej we Lwowie, b. nauczyciel w niższej szkole rolniczej w Miłocinie, b. inspektor chowu przy cen-

*) Do 31. maja 1909.

tralnem Towarzystwie rolniczem w Warszawie, nauczał w charakterze zastępcy nauczyciela nauki hodowli zwierząt gospodarskich w pół. let. (od 25. marca 1909) w 11 g. tygodniowo.

Nauczyciel instruktor do robót praktycznych.

18. Edward Kuschée, u. agronom, zarządca folwarku w Czernichowie, nauczyciel-instruktor do zajęć praktycznych, udzielał praktyki gospodarskiej w 6 godzinach tygodniowo przez obydwa półrocza i prowadził ćwiczenia praktyczne z dyżurnymi uczniami praktykantami (uczniami roku III.) codziennie.

Prefekci internatu.

1. Mieczysław Różański, b. nauczyciel szkół ludowych, b. nauczyciel niższej szkoły roln. w Kobiernicach; prefekt internatu, pomocnik administracyjny dyrektora.

2. Bronisław Trepka, b. suplent c. k. gimnazjum w Wadowicach, prefekt internatu.

3. Józef Kowalski, prefekt internatu, prowadzący bibliotekę szkolną dla uczniów.

Lekarz zakładowy.

Gustaw Malinowski, Dr. med. docent higieny zarządzający infirmerią szkolną.

Kancelarya Dyrekcyi.

Dyrektor: I. F. Sikorski j. w.,

Kasyer: Jan Terlikiewicz,

Pisarz: Regiusz Mierzwiński.

Ogrody i plantacye wikliny.

Jan Białobok, ogrodnik zakładowy.

Wizytacye Zakładu.

W okresie roku szkolnego 1908/09 odbyli wizytacyi zakładu następujący przedstawiciele władz szkolnych:

- 12. i 13. lutego r. 1908, Dr. Ignacy Szyszyłowicz, Radca Wydziału kraj.
- 1. 2 i 3. maja 1909, Dr. Ignacy Szyszyłowicz j. w.,
- 2. maja 1909 r., Dr. Adam Fedorowicz j. w. i Dr. Witold Milieski j. w.,
- 13. i 14. lipca 1909 r., Dr. I. Szyszyłowicz j. w.,
- 14. lipca 1909 r., Dr. Adam Fedorowicz j. w.

Sprawy osobiste.

Dekretem z dnia 21. sierpnia 1908 r. do L. W. 78388 Wydział krajowy zamianował p. Henryka Rogala Rozwadowskiego prow. nauczycielem nauki hodowli zwierząt.

Rozporządzeniem z dnia 22. października 1908 r. do l. 106425 Wydział krajowy udzielił Prof. Rozwadowskiemu 6 tygodniowego urlopu.

Rozporządzeniem z dnia 27. listopada 1908 r. do l. 123443 Wydział krajowy udzielił 4 tygodniowego urlopu p. E. Kuschému.

Rozporządzeniem z dnia 10. grudnia 1908 r. do l. 115503 Wydział krajowy udzielił zezwolenia prof. Surzyckiemu na objęcie zastępczych wykładów z administracji wiejskiej na c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim do końca półrocza zimowego.

Rozporządzeniem z dnia 24. stycznia 1909 r. do l. 515 Wydział krajowy udzielił zezwolenia prof. K. Kuhlowi na objęcie zastępczych wykładów budownictwa wiejskiego na Studium rolniczem c. k. Uniwersytetu w Krakowie.

Rozporządzeniem z dnia 26. stycznia 1909 r. do l. 7404 Wydział krajowy udzielił prof. Rozwadowskiemu 5 miesięcznego bezpłatnego urlopu, począwszy od 15. lutego 1909 r.

Dekretem z dnia 5. marca 1909 r. do L. W. 17191 powierzył zastępczo wykłady nauki hodowli zwierząt i mleczarstwa p. Zygmuntowi Moczarskiemu.

Rozporządzeniem z dnia 12. marca 1909 r. do L. W. 27762 Wydział krajowy udzielił dyrektorowi p. F. Sikorskiemu 6 tygodniowego urlopu dla poratowania zdrowia i powierzył zastępstwo w czynnościach dyrekcji X. Władysławowi Jelonkowi.

Reskryptem z dnia 10. marca 1909 r. do l. 3576 c. k. Namiestnictwo zaawiadomiło ks. Władysława Jelonka o nadaniu mu złotego krzyża z koroną.

Rozporządzeniem z dnia 21. maja 1909 r. do l. 51571 Wydział krajowy udziela urlopu prof. M. Wojciechowskiemu do końca półrocza letniego i uwalnia prof. Dr. Stefana Surzyckiego od obowiązków nauczycielskich z dniem 31. maja 1909 r. Temże rozporządzeniem Wydział krajowy powierza zastępstwo nauki administracji i organizacji gospodarstw prof. Dr. Stefanowi Surzyckiemu, nauki rolnictwa asystentowi Witoldowi Staniszkisowi i nauki ekonomii Dr. Kazimierzowi Kumanieckiemu.

Dekretem z dnia 3. lipca 1909 r. do l. 75836 Wydział krajowy przeniósł w stały stan spoczynku prof. dr. L. Birkenmayera z dniem 31. sierpnia 1909 roku.

Dekretem z dnia 8. lipca 1909 r. do l. 75837 Wydział krajowy przeniósł w stały stan spoczynku prof. M. Wojciechowskiego z dniem 31. sierpnia 1909 r.

Rozporządzeniem z dnia 28. lipca 1909 r. Wydział krajowy udzielił prof. J. Zawadzkiemu zasiłku na podróż naukową w czasie letnich ferii dla zwiedzenia fabryk przemysłowo rolniczych.

Ważniejsze rozporządzenia Władz szkolnych.

Dekretem z d. 25. września 1908 Wydział krajowy nadał jedno miejsce funduszowe w tutejszej szkole uczniowi II. roku Kazimierzowi Paleologowi.

Przy rozporządzeniu z d. 27. listopada 1908 do l. 121901 Wydział krajowy przesyła członkom grona nauczycielskiego dekrety na podwyższone uchwałą Wysokiego Sejmu płace począwszy od 1/X. 1908 r.

Rozporządzeniem z dnia 16. grudnia 1908 do l. 118769 Wydział krajowy aprobuje projekt sprawienia, w ramach dotychczasowego kredytu, zimowej czapki i kamizelki przy codziennych ubraniach uczniów.

Rozporządzeniem z d. 15. grudnia 1908 do l. 124565 Wydział krajowy uprawnili Kuratoryę szkoły do wyasygnowania z funduszu na to przeznaczonego 400 kor. jako zasiłku na wydawnictwo litografowanych skryptów technologii i rolnictwa.

Rozporządzeniem z dnia 2. stycznia 1909 do l. 128.322 Wydział krajowy uwolnił od opłaty czesnego za I. półrocze 18 uczniów.

Dekretem z dnia 26. stycznia 1909 do l. 4501 Wydział krajowy nadał stypendium z fundacji ś. p. Napoleona Jeleńskiego o rocznych 400 K uczniowi roku I. Kazimierzowi Sawickiemu.

Dekretem z dnia 26. stycznia 1909 do l. 128621 Wydział krajowy nadał stypendium z fundacji ś. p. Tomasza Bodziecha o rocznych 200 K uczniowi I. r. Kazimierzowi Nadachowskiemu.

Pismem z dnia 25. lutego 1909 do l. 771 Kuratora szkoły zatwierdza statut Towarzystwa koleżeńkiego uczniów krajowej średniej szkoły rolniczej w Czerlichowie.

Dekretem z dnia 25. lutego 1909 do l. 768 Kuratora szkoły nadaje stypendyum w kwocie 600 K rocznie uczniowi roku I. Wojciechowi Dolińskiemu

Dekretem z dnia 1. kwietnia 1909 do l. 36908, 36909 i 36910 Wydział krajowy nadaje stypendya po 250 K rocznie z fundacyi ś. p. Prus Petryczyna uczniom I. roku Wojciechowi Dolińskiemu i uczniom roku II. Jerzemu Terlikiewiczowi i Zygmuntowi Marcinkowskiemu.

Dekretem z dnia 1. maja 1909 do l. 40137 c. k. Namiestnictwo we Lwowie nadaje stypendyum w kwocie 300 K uczniowi roku I. Kazim. Szulislawskiemu.

Dekretem z dnia 18. maja 1909 do l. 54060 Wydział krajowy przyznaje prof. Dr. L. Nowakowskiemu czwarty dodatek pięcioletni.

Rozporządzeniem z dnia 9. czerwca 1909 do l. 63114 Wydział krajowy upoważnia Kuratorę szkoły do wypłaty dwóch nagród pieniężnych dla ukończonych uczniów tut. szkoły z fundacyi ś. p. Napoleona Jeleńskiego w kwocie 150 K.

Rozporządzeniem z dnia 18. czerwca 1909 do l. 64065 Wydział krajowy uwolnił od opłaty czesnego za drugie półrocze roku 1908/9 22 uczniów, a rozporządzeniem z dnia 11. lipca 1909 uwalnia ucznia Wojciecha Stałę od spłaty reszty zaległości w kwocie 100 koron.

Dekretem z dnia 21. lipca 1909 do l. 76728 Wydział krajowy przyznaje 1 dodatek pięcioletni p. Regiuszowi Mierzwińskiemu.

Prace grona nauczycielskiego.

W roku szkolnym 1908/9 odbyło się 23 posiedzeń zwyczajnych i nadzwyczajnych Grona nauczycielskiego. Posiedzenia zwyczajne miały za przedmiot klasyfikacje miesięczne i roczne uczniów, sprawy uwolnień od czesnego i sprawy przedstawień uczniów na stypendya, na posiedzeniach nadzwyczajnych zajmowano się sprawami dyscyplinarnymi uczniów, pewnymi zmianami w dotychczasowym regulaminie dla uczniów i t. p.

Frekwencya uczniów.

1. Zapisano z początkiem roku szkolnego 1908/9:

na roku I.	20 uczniów
" " II.	20 "
" " III.	22 "

Razem . . . 62 uczniów

2. Z 62 zapisanych było religii rzymsko-katolickiej 60 czyli 96.78%
grecko-katolickiej 2 " 3.22%

3. Według zawodu rodziców było synów:

a) właścicieli ziemskich	37	czyli 59.68%
b) dzierżawców	5	" 8.06%
c) prywatnych urzędników	10	" 16.12%
d) urzędników krajowych lub rządowych	5	" 8.06%
e) innych zawodów	5	" 8.06%

Razem 62 uczniów.

4. Wiek zapisanych uczniów:

na roku I. z pomiędzy 20 uczniów:

miało 16 lat ukończonych	1	czyli 5.0%
" 17 " "	1	" 5.0%
" 18 " "	4	" 20.0%
" 19 " "	4	" 20.0%
" 20 " "	7	" 35.0%
" 21 " "	3	" 15.0%
Razem	20	czyli 100 %

na roku II. z pomiędzy 20 uczniów:

miało 18 lat ukończonych	3	czyli 15%
" 19 " "	2	" 10%
" 20 " "	6	" 30%
" 21 " "	5	" 25%
" 22 " "	3	" 15%
" 24 " "	1	" 5%
Razem	20	czyli 100%

na roku III. z pomiędzy 22 uczniów:

miało 18 lat ukończonych	1	czyli 4.55%
" 20 " "	4	" 18.18%
" 21 " "	2	" 9.10%
" 22 " "	11	" 50.00%
" 23 " "	3	" 13.62%
" 24 " "	1	" 1.56%
Razem	22	czyli 100%

5. Kwalifikacje naukowe nowowstępujących były:

Z pomiędzy 20 zapisanych na rok I:

a) repetentów	1	czyli 5%
b) z ukończoną 4. klasą gimnazjum lub szkoły realnej	8	" 40%
c) z ukończoną 5. klasą gimnazjum lub szkoły realnej	5	" 25%
d) z ukończoną 6. klasą gimnazjum lub szkoły realnej	4	" 20%
e) z ukończoną 7. klasą gimnazjum lub szkoły realnej	1	" 5%
f) z prywatnej edukacji	1	" 5%
Razem	20	czyli 100%

6. Przyjęto na rok I. na podstawie:

a) przedłożonych świadectw	12	czyli 60%
b) egzaminu wstępnego	8	" 40%
Razem	20	czyli 100%

7. Wystąpiło w ciągu roku szkolnego:

z roku I. z powodu stosunków rodzinnych	5	czyli 25%
" " I. " " wykreślenia	2	" 10%
Razem	7	czyli 35%

pozostało na roku I. 13 uczniów

z roku II. z powodu stosunków rodzinnych wystąpił 1 czyli 5 %

pozostało na roku II. 19 uczniów

z roku III. z powodu wykluczenia ubył 1 czyli 4.55%

pozostało na roku III. 21 uczniów

Razem 53 uczniów

8. Przystąpiło do egzaminów rocznych:

na roku I. z pozostałych 13 uczniów	13	czyli 100%
na roku II. z pozostałych 19 uczniów	19	" 100%
na roku III. z pozostałych 21 uczniów	21	" 100%

9. Z 13 uczniów roku I. złożyło przepisany egzamin:

a) z odznaczeniem	2	czyli 15.46%
b) z postępem dobrym	11	" 84.54%

Z 19 uczniów roku II. złożyło przepisany egzamin:

a) z odznaczeniem	4	czyli 21.05%
b) z postępem dobrym	15	" 78.95%

Z 21 uczniów roku III. złożyło egzamina roczne: 21 czyli 100 00%

10. Z 21 ukończonych uczniów złożyło egzamin główny:

a) z odznaczeniem	10	czyli 47.61%
b) z postępem dobrym	11	" 52.39%

Nagrody pieniężne otrzymało dwóch uczniów: 1) Jan Szymoński i 2) Ryszard Gałęczyński.

Stypendya.

W roku szkolnym 1908/9 pobierało stypendya 17 uczniów a mianowicie:

a) z fundacyi ś. p. Jana Maciąga o rocznych 600 K Wiktor Jakubski i Wojciech Stala, uczniowie II. roku i Wojciech Doliński uczeń I. roku	3 stypendya	800 K
b) z fundacyi ś. p. Napoleona Jeleńskiego o rocznych 400 K: Władysław Sklenarski z roku III. i Kazimierz Sawicki z roku I.	2 "	800 "
c) z fundacyi ś. p. Prus Petryczyna o rocznych 250 K: Stanisław Hipsz i Stanisław Niepokojczycki z r. III., Zygmunt Marcinkowski i Jerzy Terlikiewicz z r. II	4 "	1000 "
d) z fundacyi ś. p. Tomasza Bodziecha o rocznych 200 K: Ryszard Gałęzyński, Dymitr Medwid, Czesław Różański, Roman Stachiewicz, Jan Szymoński, uczniowie roku III. i Władysław Jarzyński uczeń r. II.	6 "	1200 "
e) z fundacyi ś. p. Piotra Więclawskiego o rocznych 300 K: Zygmunt Kisielewski z r. II. i Kazimierz Szulislowski z r. I.	2 "	600 "

Razem . . . 17 stypendya 5400 K

Miejsca funduszowe w ilości czterech posiadali: 1. Stanisław Hipsz i Dymitr Medwid, ucz. III r. po połowie, 2. Kazimierz Paleolog, 3. Jan Pelech i 4. Kazimierz Barącz, uczniowie II roku.

Od opłaty czesnego za I półrocze uwolnił Wydział krajowy 18 uczniów a mianowicie: Kazimierza Barącz, Wacława Gałęckiego, Władysława Horodyńskiego, Wiktora Jakubskiego, Władysława Jarzyńskiego, Zygmunta Marcinkowskiego, Kazimierza Paleologa, Wojciecha Stałę, Jerzego Terlikiewicza uczniów r. II i Ryszarda Gałęzyńskiego, Karola Hincza, Stanisława Hipsza, Dymitra Medwida, Stanisława Niepokojczyckiego, Czesława Różańskiego, Władysława Sklenarskiego, Romana Stachiewicza i Jana Szymońskiego, uczniów r. III. Za drugie półrocze uwolnił Wydział krajowy 22 uczniów a mianowicie: Wojciecha Dolińskiego, Artura Hubera, Włodzimierza Hlukowskiego, Kazimierza Nadachowskiego, Kazimierza Sawickiego, Stanisława Smolenia i Kazimierza Szulislowskiego, uczniów roku I, Kazimierza Barącz, Wacława Gałęckiego, Wiktora Jakubskiego, Edwarda Kiwerskiego, Zygmunta Marcinkowskiego, Wojciecha Stałę i Jerzego Terlikiewicza uczniów r. II. i Ryszarda Gałęzyńskiego, Karola Hincza, Dymitra Medwida, Stanisława Niepokojczyckiego, Czesława Różańskiego, Władysława Sklenarskiego, Romana Stachiewicza i Jana Szymońskiego, uczniów r. III-go.

Kronika szkoły.

Rok szkolny 1908/9 rozpoczął się z dniem 15. września 1908, w którym to dniu odbyły się egzamina wstępne i poprawcze. W dniu 16 nastąpił przyjazd dawnych uczniów i rozlokowanie ich w internacie, w dniu 17 odbyło się w kaplicy zakładowej uroczyste nabożeństwo na rozpoczęcie roku szkolnego. W dniu 18-go września rozpoczęły się wykłady.

W dniu 4. października jako w dzień imienin Najjaśniejszego Pana cesarza Franciszka Józefa I. odprawionem zostało uroczyste nabożeństwo w kaplicy zakładowej.

W dniu 15. października 1908 odprawionem zostało doroczne nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Tadeusza Kościuszkę, a lekcye rozpoczęły się w tym dniu o godzinie 10 rano.

W dniach 9 i 10 października 1908 odbyła się św. spowiedź uczniów, której obok X. Władysława Jelonka słuchali: X Kustosz i gwardjan Zygmunt Janicki i X. Konrad, OO. Reformaci z Krakowa.

W dniu 24. listopada odprawionem zostało jubileuszowe nabożeństwo pańskie, a o godzinie 11 rano, w starannie przyozdobionej sali rekreacyjnej zakładu wobec zgromadzonych uczniów, profesorów, docentów, prefektów i urzędników szkoły wraz z rodzinami, oraz zaproszonych gości, odbył się poranek jubileuszowy na cześć Ojca św. Piusa X. Prof. Dr. L. Dziama wygłosił odczyt o życiu Piusa X. a na zakończenie poranku chór uczniowski odśpiewał kantatę.

W dniu 28 listopada 1908 r. odbył się w sali rekreacyjnej Zakładu, przy licznych udziale zaproszonych gości, wieczorek literacko-muzykalny, urządzony staraniem uczniów ku czci ś. p. Adama Mickiewicza. Prócz muzyki i śpiewu uczniów II roku Jan Pełech wygłosił odczyt p. t. „Przyroda w Panu Tadeuszu“, a na zakończenie wieczorku przemówił X. Władysław Jelonek. Dochód z tego wieczorku przeznaczono w części na weteranów z roku 1863, w części na dom polski w Ostrawie.

W dniu 30. listopada 1908 r. odprawionem zostało w kaplicy zakładowej nabożeństwo żałobne za duszę poległych w roku 1831, lekcye dnia tego rozpoczęły się o godzinie 10 rano.

W dniu 2. grudnia 1908 odprawionem zostało w kaplicy zakładowej nabożeństwo jubileuszowe z okazji 60-letniego panowania cesarza Franciszka Józefa I.

W dniu 20. stycznia 1909 odprawionem zostało doroczne nabożeństwo żałobne za duszę poległych w r. 1863.

W dniu 1. lutego 1909 roku odbył się w odpowiednio udekorowanej sali rekreacyjnej Zakładu wieczorek z tańcami. Taneczna zabawa trwała, według tradycji do białego dnia. Dochód z tego wieczorku przeznaczono na kolonie wakacyjne dla uczniów szkół średnich w Galicyi.

W dniu 6 marca 1909 r. staraniem uczniów odbył się wieczorek na cześć śp. Stanisława Wyspiańskiego. Odegrano Akt II z „Wesela“, a młodzi amatorowie dołożyli wszelkich starań, aby niepowszednie kreacye tego utworu, wypadły jak najlepiej. Liczne zgromadzeni zaproszeni goście nie szczędzili oklasków i pochwał dla prawdziwie artystycznego wykonania tych kilku scen. Dochód z wieczorku przeznaczono na dom własny T. S. L. w Czernichowie.

W dniu 2. maja odbył się w sali rekreacyjnej wieczór ku uczczeniu Konstytucyi 3-go maja. Wieczorek ten przeznaczony dla ludu zarówno ze względu na program, jak ze względu na wykonanie, był z całą życzliwością aplauzowany przez zgromadzonych, a wypełniających po brzegi salę, gości z Czernichowa i wsi najbliższych. Okolicznościowe przemówienie na zakończenie wygłosił bawiący na wieczorku Prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego X. Józef Kaczmarczyk. Dochód z tego wieczorku przeznaczono na dom własny miejscowego koła T. S. L. w Czernichowie.

Wszystkie przedstawienia sceniczne były reżyserowane przez p. Bronisława Trepkę, prefekta internatu, który nie żałował trudów, aby każde przedstawienie wypadło możliwie najlepiej, to też praca jego pod tym względem nagrodzoną została zupełnym sukcesem.

W dniu 15. maja 1909 staraniem Kółka chórzystów uczniów tutejszej szkoły urządzony został wieczorek deklamacyjno-muzykalno-wokalny. Wieczorek ten wykonany przeważnie przez członków chóru wypadł zupełnie dobrze, w czym obok zasługi chórzystów, podnieść należy bardzo znaczne zasługi kierownika chóru, niestrudzonego p. Eugeniusza Dziusia, nauczyciela miejscowej szkoły, który przez 3 letnią pracę w kółku chórzystów dokonał bardzo wiele, mimo znacznych trudności. Dziś, gdy p. E. Dzius ustępuje z kierownictwa chóru, przenosząc się z Czernichowa, na tem miejscu składam mu imieniem Dyrekcyi szkoły najszczerze podziękowanie za rzetelną, niestrudzoną a owocną pracę.

W dniu 22. maja 1909 roku odbył się w sali rekreacyjnej Zakładu t. z. „Wieczór śmiechu“ zakończony tańcami do godziny 2 w nocy. Ochocha zabawa, rozpoczęta oryginalnym a rzeczywiście pełnym humorn programem, pozostawiła bardzo miłe wspomnienie dla uczestników.

W d. 28 do 31 marca 1909 r. odbyły się nauki rekolekcyjne dla uczniów, które wygłosił X. Zygmunt Janicki, kustosz i gwardyan OO. Reformatów z Krakowa. Spowiedzi św. prócz O. Zygmunta słuchali O. Konrad i X. Wł. Jelonek.

Nadzwyczaj donośnem dla życia internatowego uczniów zdarzeniem było zatwierdzenie statutów Towarzystwa koleżeńkiego uczniów krajowej śred. szkoły rolniczej w Czernichowie, przez Kuratoryę szkoły na dniu 25. lutego 1909, przeobrażonego z dawniej zatwierdzonego (dnia 25. X. 1901 r.) towarzystwa dla zabaw. Statuty te, opracowane przez samych uczniów, a obejmujące całokształt życia koleżeńkiego w szkole, tchnęły nowe życie w ten mały świat studecki. Potrzeba takiego koleżeńkiego zespolenia, oparta na zasadach prawa i ściśle określonych obowiązkach, już po paru miesiącach objawiła się w kilku bardzo dodatnich faktach. W łonie Towarzystwa, jako integralna część jego rozwija się coraz lepiej „Kółko wioślarskie“ i „Kółko chórzystów“ a jest wszelka nadzieja, że „Kółko samokształcenia“ zorganizowane w odpowiedni sposób, przyniesie rzeczywistą korzyść swym członkom.

W roku szkolnym 1908/9 z pośród uczniów roku III. czterech opracowało odczyty, wygłoszone wobec swoich wszystkich kolegów, przy współudziale dyr. Sikorskiego, prof. dr. Surzyckiego, Rozwałowskiego, Zawadzkiego i Wojciechowskiego.

W dniu 23. listopada 1908 uczeń K. Strzechowski wygłosił odczyt p. t. „Kucie koni i wołów“, objaśniony wielu rysunkami i modelami.

W dniu 20. listopada 1908 uczeń E. Feill wygłosił odczyt p. t. „Jak walczyć z chwastami?“

W dniu 12. grudnia 1908 uczeń J. Szymoński wygłosił odczyt p. t. „O korzyściach drenowania“.

W dniu 28. lutego 1909 uczeń R. Gałczyński wygłosił odczyt p. t. „O głębokiej i płytkiej uprawie“.

Egzamina półroczne odbyły się w d. 12. i 13. lutego 1909 r. w obecności delegata Wydziału kraj. profesora Dr. I. Szyszyłowicza, radcy Wydziału krajowego. Do egzaminu z geografii przystąpiło 14. uczniów z roku I. i wszyscy egzamin ten złożyli. Do egzaminu z fizjologii roślin i anatomii i fizjologii zwierząt przystąpiło 19. uczniów roku II. i wszyscy egzamin złożyli. Do egzaminu z ustaw agrarnych przystąpiło 22. uczniów roku III. i egzamin ten wszyscy złożyli.

W dniach 22—24. września 1908 r. uczniowie roku III. pod przewodnictwem dyrektora J. F. Sikorskiego i prof. K. Kuhla i Zawadzkiego odbyli wycieczkę do Jarosławia na wystawę okręgową rolniczo-przemysłową oraz do dóbr JWP. Myszkowskiego do Stubna pod Przemyślem. W majątku Stubnie obok zabudowań folwarcznych, z których obora, zaprojektowana przez prof. K. Kuhla z nowoczesnymi urządzeniami do rozwożenia paszy, automatycznymi poidłami i urządzeniami do indywidualnego żywienia, demonstrowana przez autora projektu, zwróciła szczególniejszą uwagę wycieczki, obejrzano dalej krowy, jałownik, cielęta i byczki, utrzymywane we wzorowym porządku i przynoszące zamierzony dochód, zwiedzono zasiewy ozimin, uprawy jesienne i wielkie przestrzenie zmeliorowanych i niezmeliorowanych jeszcze łąk. Dzięki uprzejmości Szanownego Gospodarza, który osobiście raczył udzielać wyjaśnień i pouczeń, gospodarstwo łąkowe, prowadzone według racjonalnego postępu w uprawie łąk, przedstawiło się w całej okazałości, a młodzi rolnicy mogli się przekonać naocznie, czym jest dla gospodarstwa hodowlanego i mlecznego umiejętnie zmeliorowana łąka i pastwisko.

W dniu 21. kwietnia 1909 r. uczniowie III. roku pod przewodnictwem prof. J. Zawadzkiego zwiedzili gorzelnię w majątku JWP. Dr. Witolda Miliewskiego, kuratora szkoły. Wobec przybycia wycieczki w godzinach popołudniowych nie można było demonstrować zaprawiania ziemniaków i przygotowywania zacieru. Natomiast widziano przygotowywanie słodu. Słód prowadzi się 28-dniowy przy dosyć niskiej temperaturze. Co trzy dni około 3 q. jęczmienia, przeważnie własnej produkcji (dwurzędlowy), zacierają się w zwykłej cementowej zalewni. Ziemniaki własne (olbrzymie niebieskie) po obmyciu w płuczce żelaznej, skonstruowanej przez miejscowego monterę, gotowane są w parniku Henzego.

Dzienna przeróbka wynosi 17—20 q ziemniaków, a za całą kampanię przerabia się około 4000 q. Kadź zacierowa niewielka, zaopatrzona jest w miedzianą węzownicę i mieszkadło. Zacier przygotowuje się 17—18° C. Drożdże dodawane są do kadzi zaciernej, po seukrzeniu i ochłodzeniu zacieru. Jednorazowy zacier wpro-

wadza się przy pomocy pompy odśrodkowej do dwóch kadzi fermentacyjnych. Te ostatnie są owalne, jedna tylko prostokątna. Kadzie fermentacyjne bardzo małe i dla tego jest ich ośm. Fermentacja normalnie odbywa się 3 dni przy pomocy drożdży Mauthnerowskich. Odfermentowany zacier przetłacza pompa do aparatu destylacyjnego Savalla, nowszej konstrukcji, pobudowanego przez firmę Quissek i Geppert w Bielsku. Wydajność zacieru zadowalająca około 65%. Zegar do mierzenia alkoholu patentu Dolainskiego.

Spirytus przechowuje się w magazynie z trzema żelaznymi cylindrami. Prócz głównego zacieru prowadzi się zacier drożdżowy, przygotowany po części z głównego zacieru i dodaniem słodu. Po scukrzeniu zacieru drożdżowego pozostawia się go na przeciąg 20 godzin w temperaturze 50° C dla wywołania fermentacji mlekowej i zakwaszenia zacieru. Gdy się osiągnie 2—2.5 stopni kwasowości, zacier studzi się, nastawia się go matką drożdżową i pozostawia do drugiego dnia t. j. do nastawienia głównego zacieru. Kocioł parowy systemu Kornwalla na 6—8 atmosfer z wąskim obmurowaniem dla uzyskania wyższego ciepła. Dwie niewielkie pompy tłokowe pchają wodę do rezerwuaru, umieszczonego na starym kominie, na poddaszu.

Kurator Dr. Milieski, który osobiście dawał wszelkie wyjaśnienia, zaprowadził jeszcze do obory dla zademonstrowania urządzeń do indywidualnego żywienia krów. Wobec nieopłacalności opasów, trzyma się ich mało, a braję spasa głównie miejscowym inwentarzem mlecznym. Prócz tego obejrżeli uczniowie jeszcze ręczne motyczenie pszenicy.

W dniu 5. maja 1909 uczniowie roku III. pod przewodnictwem prof. Z. Moczarskiego i E. Kuscheego odbyli doroczną wycieczkę do Krzeszowic, dóbr JW. hr. Potockich. Po zwiedzeniu obory, stajni pałacowej i kłusaków amerykańskich, udano się do kancelaryi WP. inspektora Reicharda, gdzie tenże, na podstawie zademonstrowanych przedtem urządzeń i cyfr, zaczerpniętych z miejscowych ksiąg gospodarskich, wygłosił przeszło godzinę trwający wykład o zastosowaniu indywidualnego żywienia w oborze krzeszowickiej. W dalszym ciągu zwiedzano mleczarnię, gdzie wyjaśnień udzielał również p. Reichard. Wreszcie zwiedzano miejscowy tartak.

W drodze powrotnej zwiedzono „spółkową mleczarnię“ włościańską w Rybnej. Wprawdzie mleczarnia nie była w ruchu, ale kierownik jej p. Romanowski potrafił zainteresować słuchaczy pokazaniem jej urządzeń, a przede wszystkim wykazaniem dodatniego wpływu tej instytucji na hodowlę bydła włościańskiego w Rybnej i najbliższych wioskach oraz na zwiększenie się zamożności członków spółki.

W dniach 22. i 23. maja 1909 r. uczniowie roku III. pod przewodnictwem dyrektora J. F. Sikorskiego, prof. J. Zawadzkiego i Z. Moczarskiego odbyli wycieczkę do Krakowa dla zwiedzania targu na bydło rozplodowe, urządzonego przez Krakowskie Towarzystwo rolnicze. Po zwiedzaniu targu, gdzie demonstrował prof. Z. Moczarski, wycieczka udała się do rzeźni miejskiej, gdzie p. Pape, dyrektor rzeźni, demonstrował preparaty pasożytów zwierzęcych a następnie całe urządzenie rzeźni. Po południu wycieczka udała się do browaru JWP. bar. Götza. Browar krakowski jest niejako uzupełnieniem browaru okocimskiego i obrachowany jest na zbyt przeważnie w Krakowie i w najbliższej okolicy. Wyrabia się w nim t. z. „piwo marcowe“, „exportowe“ i „bock“. Produkcja roczna wynosi 60000 hl. Na składzie przechowuje się 14000 hl. piwa. Słód jasny browar produkuje u siebie, zużywając na ten cel 1000 wagonów jęczmienia rocznie. Jęczmień nabywany bywa w Galicji i na Morawach lub Węgrzech.

Słodownia urządzona w sposób zwykły. Zalewnia i zrostownia cementowa. Jęczmień słoduje się cały rok (właściwie 9 miesięcy) z wyjątkiem miesięcy letnich, gorętszych. Słód ciemny zakupuje się w Oświęcimiu. Suszarnia podzielona na trzy piętra, ogrzewana jest specjalnymi kaloryferami. Na górne piętro wprowadza się słód świeży, a gdy ten podeschnie, sprowadza się go przez otwór w drucianej podłodze na piętro środkowe, wreszcie na najbliższe, gdzie się dosusza ostatecznie przy 65° C.

W warzelni znajduje się kadź zacierana, filtracyjna, kocioł do gotowania z chmielem i kocioł pomocniczy. Dziennie przygotowuje się dwa zacierzy, każdy

po 100 hl. Na 1 hl. brzeczki używa się 12—18 kg. słodu, zależnie od rodzaju, mającego się warzyć piwa. Brzeczke przygotowuje się sposobem dekokeyjnym, wie-deńskim. Słód mięsza się za pomocą przedzacieracza z letnią wodą. Następnie bierze się $\frac{1}{4}$ zawartości kadzi zaciernej do kotła pomocniczego, tu się ona scukrza przy 65° C., poczem zagotowuje i sprowadza powtórnie do kadzi zaciernej dla podniesienia temperatury z 20° do 40° C. Czynność tą powtarza się jeszcze dwukrotnie z tą różnicą, że za drugim razem bierze się $\frac{1}{2}$ zawartości kadzi zaciernej a za trzecim $\frac{3}{4}$. Ostatecznie więc temperatura w kadzi zaciernej dochodzi do 65° C. Przy tej temperaturze odbywa się scukrzenie i wylugowanie ciał wyciągowych, poczem pompa przetłacza zawartość kadzi zaciernej do kadzi filtracyjnej, zaopatrzonej w mosiężne sita, dla oddzielenia brzeczki od młóta. Z kadzi filtracyjnej spływa brzeczka do czwartego kotła, gdzie gotuje się z chmielem. Na 100 hl. brzeczki dodaje się około 30 kg. chmielu. Pod tym kotłem znajduje się aparat kontrolny do mierzenia ilości i mocy brzeczki przez władze skarbowe. Po zagotowaniu z chmielem i po zagęszczeniu brzeczki przeprowadza się ją na otwarte chłodniki (kilsztoki) dla nasycenia powietrzem. Z chłodników spływa brzeczka po zewnętrznej powierzchni rurowego chłodnika, zasilanego roztworem soli kuchennej o temperaturze 6° C. dla ostudzenia brzeczki do 6° C. t. j. do temperatury nastawiania drożdżami. Drożdża nabywa się we Wiedniu. Fermentacja główna odbywa się w dębowych kadziach fermentacyjnych w temperaturze około 6° C., chłodzonych blaszanymi pływakami, wypełnionymi lodem. Po dwóch tygodniach „świeże piwo“ sprowadza się do zimniejszych piwnic fermentacyjnych i tu w wielkich 100 hl. beczkach dojrzewa w ciągu trzech miesięcy. Dojrzałe piwo zostaje wreszcie po raz ostatni filtrowane przez płyty napełnione cellulozą i nalewane do beczulek i butelek pod ciśnieniem. Browar posiada własną lodownię, tym jednak lodem zaopatruje tylko swoich propinatorów. Własne piwnice fermentacyjne są chłodzone sztucznie przy pomocy maszyn amoniakalnych. Kotłów parowych systemu Kornwalla jest w browarze trzy. Maszyna parowa ma siłę 180 koni i obsługuje dynamo maszynę na 200 Amp. i 115 volt dla oświetlenia całego browaru.

W dniu 23. maja 1909 uczniowie III. roku brali udział jako słuchacze w obradach Walnego Zgromadzenia członków Krakowskiego Towarzystwa rolniczego a w godzinach popołudniowych brali udział w posiedzeniach sekcji, gdzie p. dyrektor Stefan Konopka mówił o „Spółkach rolniczych“, a M. hr. Rej o „krajowem bydle czerwonym“.

W dniu 17 maja 1909 odbyła się wycieczka uczniów r. III pod przewodnictwem prof. Z. Moczarskiego do serowni w Wielkich drogach, gdzie objaśnień udzielał kierownik serowni p. Cholewa. Po obejrzeniu serowni zwiedzono jeszcze oborę i stajnię cugową.

W dniach 18 i 19 czerwca 1909 odbyła się wycieczka uczniów roku III-go pod przewodnictwem dyrektora J. F. Sikorskiego i profesora Z. Moczarskiego do Morawicy i Balic.

W Morawicy, folwarku należącym do dóbr JW. hr. Potockich, zwiedzono obejście folwarczne. nową oborę, postawioną z wszelkimi nowoczesnymi udogodnieniami, a więc wózkowem dowożeniem paszy, automatycznymi poidłami, urządzeniem do indywidualnego żywienia krów, wodociągami dla zimnej i ciepłej wody, stancją dla dojarek, ogniosrwałymi strychami na paszę etc. Następnie zwiedzono pola morawickie, gdzie podziwiano, jak na rok bieżący, niesłychanie piękne urodzaje ozimin, zwłaszcza pszenic. Piękne lucerniki i konieczyska, bujne kartofliska i buraczyska, czyste i należycie pielęgnowane, dorodne owsy i jęczmiona świadczyły o bardzo starannej uprawie roli i o wysokiej kulturze ziemi, a niemniej o tem, że Morawica jest perłą wśród folwarków krzeszowickich, mających się czem pochwalić. W godzinach popołudniowych zwiedzono wielkie obszary łąk morawickich tu i ówdzie już częściowo zinieliorowanych. Zarządca Morawicy p. Rudek nie szczędził trudów, aby młodym rolnikom wszystko pokazać, wszystko objaśnić i wszystko udokumentować zapiskami gospodarskimi a nagrodą, za to wielkie oddanie się na usługi i dla pouczenia zwiedzających, było mu podniosłe wrażenie wycieczkowców, opuszczających gospodarstwo w Morawicy z prawdziwym żalem i pragnieniem, aby Czernichowiakom danem było odbywać praktykę pod administratorami tak miłującymi swój zawód i tak znającymi swój warsztat pracy, jak administrator z Morawicy.

W dniu 19. czerwca 1909 przybyła wycieczka do Balic, majątku J.O. Ks. Hieronima Radziwiłła. Ranek poświęcono zwiedzeniu gorzelni, to jest jej budynkowi i aparatom, bo gorzelnia już stała. Ponieważ gorzelnia ta opisana była w poprzednim sprawozdaniu, więc opisu tego nie powtarzam. W dalszym ciągu zwiedzono nowo odrestaurowaną oborę z bardzo praktycznym urządzeniem dla rozwożenia paszy, wywożenia gnoju etc. Następnie zwiedzono stajnię folwarczne w przebudowie będące i stajnie pałacowe, bogate masztelarnie i wozownie, park i ogrody warzywne. Po południu zwiedzano pola folwarczne. Jeżeli już w Morawicy wycieczkowcy nie mogli dosyć nacieszyć się pięknym stanem ozimin i jarzyn, to w Balicach mieli jeszcze większy dowód, co znaczy i staranna w pełnym tego słowa znaczeniu uprawa roli i wysoka kultura ziemi, ale niemniej sprzyjające położenie pól. I ziemie morawickie i balickie mają położenie nachylone i otwarte ku południowi, a osłonięte od północy pasmem wzgórz, a od wschodu i zachodu lasami. To też w bieżącym roku kłęk jesiennych, zimowych i wiosennych, pola te wyglądały jak oazy, nietknięte prawie przez niefortunną zimę r. 1908/9. Z prawdziwą rozkoszą znawców podziwiano kilka odmian, wystawowej poprostu, pszenicy i niemniej pięknego żyta. Urodzaje jarzynnych zbóż, wielkie przestrzenie kartofli i buraków przedstawiały się niemniej pięknie, a o nader starannej ich uprawie i pielęgnacji dawała świadectwo ich czystość tak bardzo odbijająca od sąsiednich pól mniejszej i większej własności. Było to pięknym dowodem staranności i wielkiej dbałości administratora p. Zielińskiego, który potrafi skutecznie walczyć nawet z tak nieźrównanie uprzykrzonym siedliskiem wszelkich chwastów polnych, ostów, mimo ustawy, maku, rumianów, pszonaku i gorczycy, jakim jest wianek c. k. fortów ziemnych, otaczających ze wszech stron Kraków i jego najbliższą okolicę. Wały i okopiska tych fortów dźwigają prawdziwie rozkosznie kwitnące i owocujące wspomniane chwasty, hodowane, zdaje się z zupełną znajomością krzywdy, wyrządzanej przez nie okolicznym rolnikom.

Zwiedzenie Morawicy i Balic było i z tego względu pouczającym, że młodzi rolnicy przekonać się mogli naocznie, iż nie tylko poza granicami kraju napotyka się ład i porządek, celowość gospodarki i znaczne z niej dochody, do czego ciągle zachęca się ich w wykładach szkolnych. Wszystkim Panom właścicielom za chętnie zezwolenie na odbycie wycieczek i gościnne przyjęcia wszystkim Panom zarządcom i kierownikom zwiedzonych gospodarstw i zakładów przemysłowych za gorliwe, niestrudzone, a cenne objaśnienia, składam imieniem szkoły najserdeczniejsze podziękowanie i staropolskie „Bóg zapłać“.

Egzamina roczne i główny odbyły się w roku szkolnym 1908/9 w czasie od 2—14 lipca. Według nowego regulaminu, uczniowie, otrzymujący z jakiegoś przedmiotu stopień roczny „celujący“ lub „bardzo dobry“, są uwolnieni od egzaminu z tego przedmiotu.

Na 13 uczniów r. I. nie był żaden zwolniony od zdawania ze wszystkich przedmiotów, jeden tylko był zwolniony z trzech, a jeden z czterech przedmiotów na dwanaście, pozostali składali egzamina prawie ze wszystkich przedmiotów. Z 13 uczniów r. I. uzyskało przejście na rok II. uczniów 13. a mianowicie:

1. Edward Baczyński; 2. Wojciech Doliński; 3. Maryan Filipowicz; 4. Artur Huber; 5. Włodzimierz Klukowski; 6. Zygmunt Kossak z odznaczeniem; 7. Kazimierz Nadachowski; 8. Antoni Niwiński; 9. Jan Piotrowski; 10. Jerzy Rossman z odznaczeniem; 11. Kazimierz Sawicki; 12. Stanisław Smoleń; 13. Kazimierz Szulislawski.

Na 19 uczniów roku II. jeden został uwolniony od egzaminów ze wszystkich przedmiotów, dwóch z 11 przedmiotów, a jeden z 10 przedmiotów na 14, pozostali składali prawie ze wszystkich przedmiotów. Z 19 uczniów r. II uzyskało przejście na r. III uczniów 18, a mianowicie:

1. Kazimierz Barącz z odznaczeniem; 2. Seweryn Chrzanowski; 3. Wacław Galecki; 4. Władysław Horodyński; 5. Krzysztof Jakubowicz z odznaczeniem; 6. Wiktor Jakubski; 7. Władysław Jarzyński; 8. Zygmunt Kisielewski; 9. Edward Kiwerski z odznaczeniem; 10. Eugeniusz Kostrowicki; 11. Stanisław Łuczycki; 12. Zygmunt Marcinkowski z odznaczeniem; 13. Jan Pelech; 14. Jerzy Plantowski; 15. Wojciech Stala; 16. Maryan Statkowski; 17. Jerzy Terlikiewicz; 18. Zygmunt Zembrzycki.

Na 21 uczniów roku III. zostało uwolnionych od egzaminów rocznych 9, a dwóch zostało uwolnionych z 9 przedmiotów na 11, pozostali składali egzamina prawie ze wszystkich przedmiotów. Egzamina roczne złożyli wszyscy uczniowie roku III i tem samem uprawnieni zostali do składania egzaminu głównego.

Egzamin ten odbył się w obecności delegata Wydziału krajowego prof. Dra Ignacego Szyszyłowicza, radcy Wydziału krajowego i delegata c. k. Namieśtnictwa Dra Adama Fedorowicza w dniach 12, 13 i 14 lipca 1909 r. W skład komisji egzaminacyjnej wchodził: dyrektor J. F. Sikorski, jako przewodniczący oraz prof. Dr. S. Surzycki i Z. Moczarski, jako egzaminatorowie. Egzamin ten złożyli:

1. Ernest Feill z Woli zręczyckiej; 2. Antoni Floryanowicz z Sokołupian;
3. Ryszard Gałczyński z Niemieckiej wsi z odznaczeniem; 4. Dominik Gniazdowski ze Świedziebnej z odznaczeniem; 5. Karol Hincz z Berejewia z odznaczeniem;
6. Stanisław Hipsz ze Studziany; 7. Henryk Jasiński z Niewierznik; 8. Stefan Karnkowski z Młogoszyna; 9. Dymitr Medwid z Jarosławia z odznaczeniem; 10. Stefan Nehrebecki z Jezierny; 11. Stanisław Niepokojezycki z Królewskiego dworu z odznaczeniem; 12. Władysław Peszyński ze Zwańczyka z odznaczeniem; 13. Feliks Pilawski z Siedlec; 14. Czesław Różański z Przedmościa z odznaczeniem; 15. Władysław Sklenarski z Jakubowie z odznaczeniem; 16. Roman Stachewicz z Krakowa; 17. Karol Strzechowski z Krakowa; 18. Jan Szymoński z Pszczonowa z odznaczeniem; 19. Julian Timoftejewicz z Krosna; 20. Tadeusz Wąsowski z Iwanowa; 21. Julian Żurakowski z Zuczkwie z odznaczeniem.

W myśl §. 20. statutu organizacyjnego szkoły uzyskali w ubiegłym roku szkolnym świadectwa główne, po złożeniu świadectw z jednorocznej praktyki gospodarskiej, następujący ukończeni uczniowie szkoły czernichowskiej:

1. Feliks Frackiewicz, ukończył szkołę w roku 1906.
2. Stanisław Fuksiewicz, ukończył szkołę w roku 1907.
3. Zygmunt Motylewski, ukończył szkołę w roku 1906.
4. Roman Pers, ukończył szkołę w roku 1902.

Z końcem roku szkolnego 1908/9 ustąpiło ze szkoły trzech długoletnich profesorów tej szkoły.

P. Mikołaj Wojciechowski, b. nauczyciel szkoły rolniczej w Popielowie na Śląsku górnym, b. kierownik niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, od r. szk. 1891/2 profesor administracji wiejskiej w tut. szkole, przeniesiony przez Wydział krajowy na emeryturę, pracował w zawodzie nauczycielskim z górą lat 25.

P. Dr. Ludwik Birkenmajer po przeszło 30 letniej pracy nauczycielskiej przeniesiony przez Wydział krajowy na emeryturę. Prof. Birkenmajer był żywą tradycją szkoły, bo wchodził w skład jej Głównego nauczycielskiego jeszcze przed rokiem 1880, a więc przed objęciem jej przez kraj. Cichy i sumienny pracownik, znany ze swych prac naukowych, patrzył przez z górą lat trzydzieści na stały rozwój szkoły. W roku szk. 1894/5, mianowany zastępcą dyrektora, otwierał nowy rok szkolny w obecności władz szkolnych bardzo uroczystie, bo była to ważna dla rozwoju szkoły chwila, wybudowania przez kraj nowego budynku na internat szkolny, a tem samem rozszerzenia dotychczas nader szczupłych sal szkolnych. Stan zdrowia i zamilowanie do mozolnych, a wymagających całego im oddania się prac historycznych, zniewolilo go do rezygnacji z posady dyrektora szkoły, pozostał jednak dalej na swym posterunku nauczycielskim. Dziś, opuszczając tu-tejszą szkołę, pozostawia po sobie pamięć zasłużonego w swym zawodzie pracownika.

Z dniem 31 maja ustąpił z posady prof. Dr. Stefan Surzycki, powołany na profesora administracji wiejskiej na studium rolniczem przy Uniwersytecie Jagiellońskim. Profesor dr. S. Surzycki objął w r. 1899 docenturę przy szkole tu-tejszej, a w r. 1900 mianowany został przez Wydział krajowy nauczycielem rolnictwa, rachunkowości rolniczej i statystyki rolniczej. Oddany całą duszą pracy nauczycielskiej, wychowawczej i obywatelskiej, jak wszędzie tak i tutaj, zaskarbił sobie całe zaufanie i prawdziwą cześć młodzieży, a imię jego mocą tradycji, przejdzie jako symbol prawdy, miłości i pracy, do których zagrzewał słowem, a uczył żywym przykładem.

Zbiory i pracownie.

1. Laboratorium chemii ogólnej i technologii rolniczej.

Cwiczenia z uczniami odbywały się według planu, wyczerpanego w całości. Do zbioru chemii ogólnej, prócz corocznie zużywanych szkieł i odczynników, zakupiono: Autoclav Dm. 170 mm. — 200 mm; palnik spirytusowy „Onixa“; parownicę miedzianą z regulatorem dopływu wody według Kekulego; dwa palniki spirytusowe „Pallad“ i jeden „Onix b;“ kociołek miedziany do wywiązywania pary na 3 L; przegrzewacz pary według Lasar-Cohna; Vacuum laboratoryjne z termometrem; piec organiczny spirytusowy Erdmana; aparat do osuszania tlenu według Glasera; amperometer 0—5 Amp. Do zbiorów technologii rolniczej zakupiono: aparat Orsata Lange do analizy gazów i pipetę wybuchową do analizy gazów; vacuummeter; dwa aparaty Kippa na 0.5 L; biurettę do analizy gazów według Hempla; palnik benzynowy „Ametyst“; aparat szklany do liczenia drożdży; 100 sztuk stożków Segera do mierzenia wysokich temperatur; zbiór przezroczy dla nauki technologii wzrósł do liczby 230 sztuk.

2. Zbiory nauk przyrodniczych.

Szczupłe pomieszczenie tych zbiorów domaga się bardzo rozszerzenia. Dziś mimo najlepszych chęci niepodobna już wstawić ani jednej szafy na zbiory, a letnie i cenne tablice i okazy nie znajdują miejsca na schowanie. W bieżącym roku szkolnym zakupiono dwa pudła dębowe z owadami w cenie 180 kor., dwa inne pudła z Coleoptera w cenie 57 kor. i jedno z Orthoptera i Neuroptera, a wreszcie jedno z Hymenoptera w łącznej cenie 109 kor. Prócz tego nabyto Upupa epops i Trionium, wreszcie dwie tablice zoologiczne z Emys i Lithobius.

3. Zbiory muzeum i pracowni rolniczej.

Do sprawionych już uprzednio ram przybyło znowu kilkanaście okazów całych roślin różnych zbóż. Zakupiono nowe zapasy nasion dla odświeżenia kolekcji i do ćwiczeń z uczniami, a nadto kilkadziesiąt dużych słoików dla przechowywania nasion. Do pracowni zakupiono zużyte szkła, przyrządy i odczynniki potrzebne bądź do ćwiczeń z uczniami w tych działach. Na półku demonstracyjnym uprawiano w podanym w poprzednich sprawozdaniach turnusie, wszelkie rodzaje i odmiany roślin gospodarskich. W jesieni roku bieżącego półko to zostaje przeniesiono w odpowiedniejsze miejsce, obok parku szkolnego, aby uczniowie w czasie rekreacji mogli je zwiedzać i korzystać z ciągłych na niem obserwacji.

4. Muzeum narzędzi rolniczych.

Zbiory tego muzeum, wymagającego również w najbliższym czasie rozszerzenia, wzbogaciły się przez zakupno: bruzdownika Jordana i brony talerzowej od Claytona.

5. Muzeum hodowlane i mleczarskie.

Demonstracje w gabinetach odbywały się według programu obok ćwiczeń w stajniach i chlewni. Do zbiorów zakupiono najnowszy model wirówki Alfa Daisy za 500 kor., wagę Mahlera i wirówkę pat. Kundsena za 180 kor., a prócz powyższych, wiele drobnych przyrządów do ćwiczeń mleczarskich i serkarskich. I te muzea wymagają znacznego rozszerzenia miejsca.

6. Biblioteka szkolna.

Z końcem roku szkolnego 1907/8 zawierała biblioteka szkolna 4096 dzieł w 4831 tomach, prócz roczników, czasopism i pewnych wydawnictw peryodycznych, zapisanych jako jedno dzieło. Za rok szkolny 1908/9 przybyło:

w dziale	I. Teologia i filozofia	dzieł	2	tomów	2
" "	II. Pedagogika	"	3	"	3
" "	III. Język, literatura i sztuka	dzieł	9	tomów	9
" "	IV. Beletrystyka	"	29	"	31
" "	V. Historia powszechna i polska	"	5	"	5
" "	VI. Geografia	"	1	"	1
" "	VII. Matematyka	"	1	"	1
" "	VIII. Nauki przyrodnicze	"	5	"	6
" "	IX. Gospodarstwo wiejskie	"	41	"	43
" "	X. Technologia	"	6	"	6
" "	XII. Inżynieria	"	3	"	6
" "	XIII. Ekonomia społ., statystyka i prawo	"	6	"	7
" "	XV. Wydawnictwa peryodyczne	"	4	"	6
" "	XVI. Rozmaitości	"	1	"	1
Razem					dzieł 116 tomów 127

Podobnie jak lat poprzednich biblioteka otrzymywała w darze od Wydziału krajowego, Akademii umiejętności i c. k. Ministerstwa rolnictwa niektóre wydawnictwa tych instytucji, za co, imieniem szkoły, składam na tem miejscu najserdeczniejsze podziękowanie.

Biblioteka otwartą jest dla Grona nauczycielskiego i innych urzędników szkoły trzy razy w tygodniu t. j. we wtorki i piątki od 2—3 popołudniu a w soboty od 10—11 rano, dla uczniów zaś od godz. 1¹/₂—2 we wtorki i piątki a od 10¹/₂—12 w niedzielę.

Dotychczasowe pomieszczenie biblioteki okazało się już za szczupłe (mieści się w sali konferencyjnej nauczycielskiej), to też sześć szaf musiało być pomieszczonych gdzieindziej, częściowo w pokoju gościnnym a częściowo w pokoju tercyana szkoły, co pociąga za sobą dużo niewygody.

Sprawozdanie lekarza zakładowego.

Stan zdrowia uczniów w ubiegłym roku szkolnym był o wiele pomyślniejszym niż w kilku ostatnich latach. Podczas gdy dawniej liczba zgłaszających się chorych wahała się między 700 a 900, w roku ubiegłym zgłosiło się tylko 532 chorych, z tych leżało w infirmaryi 173 przez 371 dni. Wypadku cięższej choroby nie było żadnego. Z dat statystycznych, przytoczonych w sprawozdaniu lekarskiem, ciekawe są następujące spostrzeżenia. Za trzy lata pobytu w szkole 22 uczniów III roku, dwóch nie zgłosiło się ani razu do lekarza, jeden, raz tylko i w infirmaryi nie leżał, dwóch tylko przez dwa dni leżało w infirmaryi, trzech przez trzy dni, inni po 4—16 dni a tylko jeden za trzy lata pobytu przebył 86 dni w infirmaryi, co głównie wynikało z wysoko rozwiniętej rozedmy płuc.

Nauka higieny tak bardzo interesowała uczniów, że wszyscy otrzymali noty roczne zwalniające od egzaminu.

Ogród warzywny, sad, szkółki, dziedziniec i plantacje wiklin.

Warzywa uprawiano dla celów naukowych i handlowych. Ucierpiały one w zimnem i słotnem lecie roku 1908. Grzyby z gatunku *Perenospora* zniszczyły prawie zupełnie kultury pomidorów i ogórków, które w roku poprzednim dały tak piękny dochód. W ogrodzie pomologicznym założono z wiosną roku 1909 szkółkę drzew owocowych na przestrzeni 600 m² głównie, jako drzewek wysokopiennych, w mniejszej części, jako drzewek karłowatych. Podosadzano własnymi szczepkami

brakujące, uszlachetniono przez oczkowanie szkółki zeszłoroczne, wreszcie przeszczepiono na próbę kilkanaście drzewek starszych. Początek roku 1908 zapowiadał obfity plon owoców zwłaszcza jabłek i śliw, niestety mokre i zimne lato uszczupliło i zdegenerowało spodziewane plony bardzo.

Na dziedzińcu i w parku szkody z tegorocznej zimy były ogromne, szkód tak wielkich dotąd nie zaznano. Naturalnie, o ile tylko było to w mocy, braki uzupełniono.

Brak dobrej, cieplarni (dotychczasowa bardzo już zrujnowana) i szklarni chłodnej, zrujnowanej przez coroczne wylewy, utrudnia a niejednokrotnie uniemożliwia rozmnażanie i przechowywanie na zimę roślin kwiatowych, róż i licznych roślin ozdobnych z parku i dziedzińca a temsamem uszczupla pewny dochód z tej gałęzi ogrodnictwa.

Plantacye wiklin odnowiono na przestrzeni 1500 sążni, prócz tego na wykorczowanej, nieprzyrastającej już olszynie, 200 sążni zajęto na nowe kultury wikliny a pas przybrzeżny, na przestrzeni 400 sążni, zamieniono na arboretum wierzb dla celów naukowych i z praktycznych względów, bo miejsce to, leżące na ostrym zakręcie Wisły, musi być zadrzewione, jako narażone na nadzwyczaj silny prąd wody wezbranej, po kilka razy do roku, Wisły.

Wobec bardzo słabego rozwoju wikliny na przestrzeni około 3 morgów nie cięto jej w roku 1909, co uszczupliło dochód, ale było koniecznem dla wzmocnienia kultur w tem miejscu.

Plon wikliny w roku 1908 był nieco większy niż w roku 1907, w roku 1909 znowu niższy o 193 q. niż w roku poprzednim. Do zmniejszenia się plonów w roku 1909 przyczyniło się z pewnością niewycinanie wikliny na wspomnianych wyżej około trzech morgach. Przyczyny jednak chwiejności plonów w wiklinie czernichowskiej należy szukać w dwóch okolicznościach. Pierwsza leży w kilkakrotnych co roku wylewach Wisły. Wprawdzie wylewy zasilają przez pozostawiony namul plantacye w pokarmy roślinne i to jest ich dobroczynny wpływ, przejawiający się w normalnym wzroście kultur na przestrzeniach od lat z górą trzydziestu, (naturalnie z odnowieniem kultur w tym okresie), zasadzanych przez wiklinę. Pewne jednak wylewy, niosące z wodą wartko płynącą, kawałki drzewa i inne większe rupiecie, uderzając o wierzchołki wegetatywne, łamią je, czynią takie krzaki materiałem mniej szlachetnym, bo rozwidlonym a powstrzymują przytem wzrost tak uszkodzonych krzaków i co zatem idzie, zmniejszają plon. Tak było przy zeszłorocznym wylewie majowym, szkody przez tenże wylew zrządzone odbiły się w zmniejszonym plonie.

Drugą przyczyną chwiejności plonów jest coraz słabszy przyrost starych, nie należące założonych kultur. Według obszaru kultur czernichowskich, licząc zupełnie dobry przyrost przez lat 15, należałoby odnawiać co roku około 3 morgów, wówczas chwiejność plonów nie mogłaby być tak znaczną jak dzisiaj. Wobec skromnej dotacyi rocznej, zużywanej w znacznej części na pielęgnacye młodych kultur, wymagających plewienia, ogartywania, ochrony przed szkodnikami, można co roku odnowić zaledwie pół morga. Od lat pięciu dochód z wiklin zwiększył się w dwójnasób, ale dalszemu normalnemu zwiększaniu się staje na przeszkodzie mniejszy (terytoryalnie) przyrost plonów odnowionych kultur, (choć wydajność ich absolutna jest dużo większa) w porównaniu do zmniejszających się co roku plonów starych kultur, obejmujących, w stosunku do odnawianych, zadużą przestrzeń.

Folwark.

Rok gospodarczy 1908/9 nie mógł się przedstawić tak dobrze, jakby spodziewać się należało, ale przeszkody wynikające z pięciokrotnego wylewu Wisły w roku 1908, ciężka i długa zima r. 1908/9 i opóźniona, a tak bardzo nieprzychylna wiosna r. 1909, tłumaczą ten mniejszy nieco efekt. Niższy niż zazwyczaj urodzaj słomy i paszy oraz gorsza ich jakość, zmniejszony plon ziemniaków i buraków, odbić się musiał na żywieniu inwentarzy, szczególnie na mleczności krów; zmniejszone plony ziarna, zaledwie średniej jakości, odbiły się na dochodach z tej

pozycyi a wreszcie konieczny opust z czynszu dzierżawnego za zatopione i zgnojone łąki, sprawiły, że dochód R. I. p. l. był mniejszy niż preliminowany o blisko 800 k. Sytuację budżetową ratował, jak zawsze las i kultury wiklin, które razem w R. II. dochodów dały zwyżkę blisko 700 koron.

Jest wszelka nadzieja, że rok 1909/10, mimo nieprzychylnej wiosny i stąd płynącego braku paszy, będzie w ogólnej sumie dochodów zamknięty zwyżką ponad preliminarz, bo ziarna sprzątnęło się wcale dobrze, a niedobór mały z wikliny (o czem już wyżej była mowa) pokryje znowu nadwyżka z lasu, wynosząca ponad preliminarz z górą 2000 koron.

Gdy do tych niezawodzących dochodów z lasu i wikliny przyjdzie jeszcze pewny dochód, z mającego się odrestaurować pieca wapiennego, dochody folwarku czernichowskiego ustalą się raz na zawsze.

Czernichów 11. sierpnia 1909.

Dyrektor:

J. F. Sikorski w. r.